

Andrzej F. Dziuba

"Chopin in Paris : the Life and Times of the Romantic Composer", Tadeusz Szulc, New York 1998 : [recenzja]

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 9/1, 236-239

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

które w określony sposób znaczone jest tą zmiennością czasu, która dotyka także zwyczajności życia tego miasta. Tu bowiem poszczególne pory roku mają wręcz swoje prawa, a więc i zewnętrzne znaki, które można utrwalić również na fotografiach.

Wśród kościołów rzymsko-katolickich zaprezentowanych w książce E. Johnsona stonkowo licznie znalazły się też świątynie związane w przeszłości czy nadal dziś funkcjonującym duszpasterstwem dla Polaków czy wspólnot polonijnych. Prawie wszystkie były wybudowane z niezwykle żywego ducha polskiego, znaczonego silną wiarą, wręcz determinacją zachowania swej więzi z Kościołem. Trzeba zauważyć, że jednak nadal i to współcześnie są one żywymi miejscami kultu w Chicago, choć niejednokrotnie spełniającego już tylko w języku angielskim czy hiszpańskim (np. Stanisławowo, Młodziankowo, Helenowo, Jadwigowo, Kantowo). Takie są bowiem często dzieje Kościoła, a zwłaszcza także jego obiektów gdzie spełniany był, i to przez wiele czasu, kult religijny.

ks. Andrzej F. Dziuba

Tad Szulc, *Chopin in Paris. The Life and Times of the Romantic Composer*. New York 1998, ss. 444.

Zainteresowanie życiem i muzyką Fryderyka Chopina pozostaje ciągle aktualnym fenomenem współczesnego życia muzycznego, nie tylko danego regionu, miasta, kultury czy państwa, ale wręcz ogólnoswiatowym. To nie tylko festiwale czy spotkania, akademie czy recitale, wykłady czy konferencje, konkursy czy przeglądy jemu poświęcone czy inspirowane jego muzyką. Wydaje się, że F. Chopin to pewien fenomen, pewien znak kultury ogólnoswiatowej, i to nie tylko muzycznej, ale pojętej o wiele szerzej. Stał się on bowiem na stałe pewnym symbolem czy znakiem, dynamicznego przesłania kultury muzycznej, które ma wręcz walory uniwersalne, ponad światowe.

Ważnym, obok tak znakomitej muzyki, która pozostaje szczególnym darem dla całej ludzkiej kultury, jest także wnikanie w jego bardzo ciekawe, czasem wręcz trudne i zagmatwane życie oraz jego historyczne koleje. Więcej, chodzi tu o wskazanie na poszczególne jego etapy, znaczone przecież bardzo mocno różnymi miejscami i ludźmi z nim związanymi. Przecież wszystko to nie pozostawało obojętne dla jego duszy i ducha, a więc i dla jego muzyki oraz życia.

Autor książki jest znanym pisarzem amerykańskim. Szczególnie słynna stała się biografia: *Pope John Paul II: The Biography*, znana także w polskim przekładzie udostępnionym przez Wydawnictwo Znak. Inne jego prace to m.in.: *Latin America, Fidel*. Warto tu zauważyć, iż był on przez wiele lat korespondentem w Europie i Ameryce Łacińskiej dla *The New York Times*. W sumie jest autorem prawie 20 książek przełożonych na wiele języków.

Oto w prezentowanej książce, zgodnie z jej tytułem, podjęta została analiza okresu paryskiego, a więc ostatniego okres życia Fryderyka Chopina.

Całość książki T. Szulc otwiera, wręcz symbolicznie i pełną romantyzmu, dedykacja dla Bernard Baruch, dziadka autora, który wywodzi się z Polski (s. 5).

Z kolei podano krótki spis treści (s. 7) oraz wstęp, gdzie podano m.in. schematycznie stan badań oraz bazę źródłową dla prowadzonych badań (s. 9-15).

Całość treściowa książki, a więc okresu paryskiego Fryderyka Chopina podzielona została chronologicznie i opatrzona oryginalnie technicznymi muzycznymi nazwami: Preludium (s. 17-24); Andante 1810-1837 (s. 25-142); Rondo 1837-1847 (s. 143-345); Coda 1847-1849 (347-404); Postlude (s. 405-411). W całości książki zachowano jednak ciągłość numeracji poszczególnych rozdziałów.

Z kolei zamieszczono appendix, który zawiera wykaz opublikowanych dzieł Fryderyka Chopina (s. 413-416), wykorzystaną bibliografię (s. 417-421), potwierdzenia pochodzenia przywoływanych oryginałów (s. 423-424) i indeks (s. 425-444).

Wspomniany appendix podzielony został na dzieła opublikowane z numerem opus oraz bez tego numeru wydane jeszcze za życia Chopina, z kolei dzieła z numerem opus lub bez tego numeru ale opublikowane już po śmierci kompozytora. Zatem jest to interesująca i ważna zarazem próba zestawienia całej spuścizny F. Chopina interesującej autora prezentowanej książki.

Natomiast sygnalizowana bibliografia dzieli się na: 1. Biografie, przewodniki, życiorysy, eseje i listy; 2. Eseje i dysertacje; 3. Czasopisma, gdzie podano jednak tylko ich tytuły, bez szczegółowego opisu bibliograficzne poszczególnych opracowań.

Natomiast zamieszczony w końcu dość obszerny index zawiera wykaz m.in. miejscowości (także państw), nazwisk, czasopism, tytułów utworów, a niekiedy nawet pewne wskazania co do ich treści, zwłaszcza w zakresie konkretnych tematów.

Chronologia wskazuje, że F. Chopin opuścił Polskę w wieku 18 lat, i to jeszcze na wiele lat przed Powstaniem Listopadowym, pierwszym tak szerokim zrywem niepodległościowym. Zatem w Paryżu, czy poza granicami, przebywał 18 lat, a więc jakby drugą część swego życia.

W okresie paryskim kompozytor miał bardzo liczne kontakty z wieloma osobami życia kulturalnego związanymi z tym środowiskiem, m.in. H. de Balzac, W. Hugo, Stendhal, F. Liszt, Delacroix a przede wszystkim George Sand. Autor opracowania wskazuje jednak także na pewne kontakty z Rotschild czy Karolem Marksem. Wszystkie te postacie, choć oczywiście w bardzo zróżnicowany sposób wpisały się niezwykle twórczo nie tylko w życie i działalność F. Chopina, ale także – jak się okazało – całej ówczesnej oraz późniejszej kultury nie tylko europejskiej ale wręcz światowej. Bezpośrednie obcowanie z takimi ludźmi, ich spotkanie, i to często wręcz w atmosferze pewnej bliskości, nie było zapewne obojętne dla ducha i twórczości polskiego pianisty.

Prezentowane opracowanie T. Szulc jest pierwszą, tak całościową i zarazem zwartą pracą napisaną w języku angielskim, która tak szeroko i jednocześnie wszechstronnie stara się pokazać życie i działalność paryską wielkiego kompozytora. Może jednak w pewnym stopniu zrozumienie oraz interpretacje ułatwiają autorowi tu korzenia jego miejsca pochodzenia oraz więzi kulturowych?

Autor wyraźnie wskazuje, że w spuściznie kompozytorskiej F. Chopina pozostały, oczywiście obok innych, liczne polonezy oraz mazurki. To wydaje się, dla mieszkającego z dala od ojczyzny, była pewna forma odniesień do stron rodzinnych, do miejsc, które

ciągle żywo pamiętał, a które – jak się faktycznie okazało – bezpowrotnie opuścił. Romantyczne serce jednak wyrывało się stosunkowo często, jakby w wyrazach i propozycjach muzycznych, do tego co nadal żywo grało w jego duszy, a co było żywym odwołaniem się do tak bliskiej przeszłości miejsca, ludzi i czasu.

W omawianej książce stosunkowo dobrze prezentuje się obraz ówczesnej Europy, tak z jej elementami ogólnej historii jak przeżywanej przez F. Chopina osobowo aktualności, dotyczącej go osobiście. Zatem dochodzą tu do głosu także jednocześnie ważne informacje z zakresu europejskiej kultury, muzyki a nawet i polityki. Wydaje się, że wszystko to pomaga znacznie lepiej i zarazem głębiej zrozumieć główny temat książki, tj. paryskie życie i działalność polskiego pianisty.

Ciekawym dodatkiem, a jednocześnie i ważnym dopowiedzeniem książki jest zamieszczenie, między stronami 224-225, 21 fotografii, które są reprodukcjami oryginalnych zapisów utworów F. Chopina, jego samego oraz kilku osób z nim związanych. Ten materiał, przybliży jeszcze bardziej samego pianistę oraz wszystko to co było z nim związane, nie tylko w omawianym okresie paryskim.

Z prezentowanej książki T. Szulc wynika, i to wydaje się niezwykle czytelnie, iż F. Chopin wszystko co chciał czy pragnął wyrazić w swych przecuciach, odczuciach, przesłaniu serca czy ducha dla innych wyrażał w opisie muzycznym. To pozostaje zatem jego podstawowym przesłaniem i zarazem orędziem zadaniem także na dziś. Z drugiej jakby strony muzyka świadczyła także o nim samym, o jego przeżyciach osobowych i ona jest pewnym, wręcz podstawowym źródłem dla jego poznania. Oczywiście, także niejednokrotnie wyrażał w niej i to jak rozeznawał siebie oraz inne osoby, zwłaszcza szczególnie mu bliskie, wręcz ukochane i ważne dla tego ostatniego etapu życia.

Warto zauważyć, iż dla obiektywności oraz kompleksowości podjętych badań autor odwiedził wszystkie osiem najważniejszych miejsc we Francji związanych z F. Chopinem. Przede wszystkim chodzi tu o wymowne miejsca, gdzie mieszkał w Paryżu w latach 1831-1849. Dla pełni obrazu T. Szulc odwiedził także Zelową Wolę i Valldemosa m Majorce. Te dwa miejsca są zresztą szczególnie ważne, wręcz symboliczne i twórcze w całej kompleksowej oraz poprawnej próbie zrozumienia pianisty, tak w wyrazie jego życia jak i działalności, zwłaszcza muzycznej.

Prezentowane studium amerykańskiego autora to nie w zamiarze systematyczne i kompleksowe badania nad muzyką F. Chopina. Idzie mu bardziej, a raczej chyba przede wszystkim o kompleksowe ukazanie osoby oraz bogactwa jej wielopłaszczyznowych specyfikacji, zmagañ, problemów czy niezwykłych sytuacji życiowych wraz ze specyficznymi odniesieniami międzyludzkimi (s. 11-12). Zatem na czoło wysuwa się osoba głównego bohatera, jej życie i wielopłaszczyznowa i jakże bogata działalność. To zresztą w całej wizji F. Chopina jest niezwykle ciekawe a jednocześnie znakiem i próbą pewnego obiektywizmu rozeznania tego genialnego pianisty.

Wydaje się, że chyba pewnym brakiem metodologicznym prezentowanego opracowania jest fakt, iż autor stosunkowo często cytuje czy wręcz powołuje się na liczne oryginalne źródłowe teksty przytaczane bezpośrednio w samym tekście podstawowej narracji. Szkoda jednak, że nie podaje on ich odniesień bibliograficznych. To jest bowiem

ważny element gwarantujący podstawowe motywacje źródłowe stawianych tez czy wniosków badawczych. Wydaje się, że w tego typu studium, które ma także oczywiście pewne aspiracje naukowe, jest to znaczny brak, który w jakimś stopniu wręcz zawodzi czytelnika, który sięga po tę książkę, a dalej pragnie także odwołać się do oryginalnych tekstów źródłowych.

Ostatecznie Fryderyk Chopin jawi się w prezentowanej książce jako niezwykle ciekawa i interesująca postać. Tym bardziej, że dzieło T. Szulc jest to interesująca próba bardziej kompleksowego widzenia tej światowej osoby. Tak bowiem trzeba ją widzieć, aby poprzez zbyt jednostronne ukierunkowania nie zubożyć czy wręcz wypaczyć bogactwa tak dynamicznej osoby wybitnego kompozytora.

ks. Andrzej F. Dziuba

Alessandro Gnocchi, Mario Palmario, *Formi dabili quei Papi Pio IX e Giovanni XXIII: due ritratti in controluce*. Milano 2000, ss. 59 + 53.

Zainteresowanie papieżem, posługą każdego historycznego następcy św. Piotra, pozostaje zawsze jednym z ważnych elementów zainteresowania samym Kościołem katolickim oraz jego historycznym funkcjonowaniem i ewangelizacyjną posługą zadaną także wobec innych. Jest to oczywistym i wręcz zrozumiałym, bowiem trudno rozeznaczyć tę zbiorowość ludzi wiary bez tego właśnie czynnika jedności, wspólnoty oraz wręcz struktury administracyjnej, doświadczanych zewnętrznie.

Zatem można stosunkowo łatwo zauważyć, że na przestrzeni wieków, a dziś już ponad dwóch tysiącleci, jawi się wielkie bogactwo zróżnicowanych postaci osobowych poszczególnych papieży; ich życia, nauczania i wielorakiej działalności, nie zawsze ściśle pasterskiej czy kościelnej. To są przecież zawsze konkretne i fizyczne osoby, mimo spełnianego urzędu czy doniosłej funkcji, które nie zmieniają ich naturalnych predyspozycji oraz ludzkich specyfikacji. Więcej, zawsze niosą sobą i zarazem także w sobie określone cechy czy predyspozycje, które niekoniecznie muszą być zawsze tylko pozytywne, w konkretnych decyzjach czy postawach pozytywnie rozeznawanych w ludzkiej Bożym Nowego Przymierza. Nie przekreśla to oczywiście generalnej i zawsze wiążącej misji zadanej przez samego Jezusa z Nazaretu.

Od strony edytorskiej jest to bardzo ciekawa i interesująca, a zarazem także i oryginalna książka, bowiem rozpoczyna się od jednej oraz drugiej strony okładki, a więc jakby od tyłu oraz od przodu. Tym bardziej jest to ciekawe, że oczywiście każda z tych części ma niezależną numerację stron. Zatem od jednej strony zamieszczono opracowanie poświęcone Piusowi IX a z drugiej Janowi XXIII. Warto już tu zauważyć, iż obydwaj papieże, obok innych, zostali wspólnie beatyfikowani przez papieża Jana Pawła II w dniu 3 września 2000 roku na Placu św. Piotra na Watykanie.

Z jednej strony otwiera książkę interesujące opracowanie przygotowane przez M. Palmario, a poświęcone papieżowi Piusowi IX: Giovanni Maria Mastai Ferretti